

centego Granata; 2) ks. Tomasz Lis, *Mariologia w ujęciu księdza Wincentego Granata*, 3) praca napisana pod kierunkiem ks. Macieja Korczyńskiego przez Urszulę Bartosia pt. *Rola Maryi w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa w pismach Wincentego Granata* (wszystkie obronione na KUL).

Był otwarty na Sobór i jego ekumenizm, a także na młodych i na współpracę z nimi. Przygotowując posoborową syntezę swojej teologii w dwutomowym *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, zwrócił się do mnie, abym do jego podręcznikowej mariologii opracował temat *Matka Boża w świetle teologii protestanckiej*, a do ks. Wacława Hryniewicza – o analogiczne opracowanie w świetle teologii prawosławnej, co też uczyniliśmy, a on zaakceptował i włączył do swojego podręcznika.

Przyzwyczajiliśmy się mariologię KUL tamtego i nieco późniejszego czasu kojarzyć z o. prof. Krupą. Szumił poszerza i koryguje takie widzenie. O mariologii ks. Granata mamy dwa doktoraty, podczas gdy o mariologii o. Krupy, jak dotąd, nie napisano żadnego.

O. prof. Krupa nie opublikował podręcznika mariologii, ks. Granat także, ale w swoim posoborowym podręczniku dogmatyki *Ku człowiekowi...* zamieścił również mariologię, co znacząco (i bardzo pozytywnie) kształtowało mariologiczną świadomość w kraju nad Wisłą.

Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv
Instytut Maryjno-Kolbiański „Kolbianum” w Niepokalanowie,
Centrum Studiów Mariologicznych UKSW

Luciano Nicastro, *Misterium hominis. Fenomenologia trascendentale del desiderio umano* (Fenomenologia transcendentálna ludzkiego pragnienia), Baglieri Editrice, Vittoria 2014, ss. 171.

Luciano Nicastro należy do międzynarodowego ruchu personalistów. Związany jest od lat ze społecznością kwartalnika „Prospettiva Persona”, wokół którego utworzyła się sieć centrów badań nad osobą we Włoszech i w kilku krajach świata. Jest profesorem filozofii i socjologii w Raguzie oraz w Palermo na Sycylii. W swej dziedzinie jest niezwykle płodnym i oryginalnym twórcą. Najnowsza jego książka jest szesnastą z kolei. Książka *Misterium hominis* (łac. Tajemnica człowieka) na pewno zainteresuje nie tylko filozofów i socjologów, ale i teologów. Jest to książka napisana przez kogoś, kto jest wprawnym obserwatorem procesów społeczno-kulturowych, jak i dogłębnym znawcą duchowego doświadczenia człowieka. Metoda opisu fenomenologicznego ułatwia czytelnikowi zrozumienie poszczególnych wydarzeń zachodzących w obszarze tak zwanej kultury i cywilizacji zachodniej oraz pragnień zakorzenionych w głębi ludzkiego jestestwa. One przybierają różne

formy i wielorakie określenia, ale zawsze transcendują ku Bogu. Negowanie tych pragnień, ukrytych w ludzkim sercu, do przekraczania granicy ludzkiej natury i jej ograniczeń prowadzi człowieka do dehumanizacji, a cywilizację do dekadencji. Autor cytuje wielu autorów niezwiązanych z myślą chrześcijańską, na dowód, że jego opinie są odzwierciedleniem rzeczywistości. Nicastro zauważa, iż pragnienia ludzkie zostały zagłuszone przez kulturę konsumizmu. Niezliczone centra medialne wmawiają człowiekowi, że zakres ludzkich pragnień został zdefiniowany, zrealizowany w postaci produktów i umieszczony w hipermarketach. Jednak ludzka osoba, realizująca się w świecie ducha, nadal nie jest zaspokojona, gdyż – chociaż jedna grupa statystyk pokazuje wzrost liczby osób deklarujących się jako niewierzący – inne natomiast mówią o wzroście zainteresowania duchowością i wszystkim, co się ludziom z tą sferą kojarzy. Kategorii pragnienia (lub marzenia) nie używa Luciano Nicastro ani w znaczeniu zwykłej czynności onigirycznej, ani w sensie ucieczki myślanej z rzeczywistości w kierunku świata idealnego. Chce tym terminem ująć dynamiczne zanurzenie człowieka w rzeczywistość na poziomie racji socjologicznych, filozoficznych i politycznych. Chodzi o to, że społeczeństwo współczesne jest pozbawione projektów utopijnych, ale przeżywa stan desperacji. Sycylijski myśliciel należy do uczniów szkoły myślenia typu mounierowskiego, dlatego ocenia kondycję współczesnego społeczeństwa według hermeneutyki francuskiego personalisty. Uważa mianowicie, że po upadku ideologii zło społeczne rozwija się na trzech poziomach: egzystencjalnym, relacyjnym i na poziomie pracy. Z tego względu trudno dziś zaproponować jakieś antidotum na tak rozległy i wielopozomowy problem społeczny. Nicastro jednak sądzi, że zamiast reagować na konkretne formy kryzysu człowieka, należy wypracować nową ideę dobra wspólnego, która – nie wchodząc jednak na poziom utopii ideologii nowożytnych – będzie uświadamiać ludziom to, co tkwi w ich naturze, a co się przejawia w najbardziej podstawowych formach pragnienia człowieczego.

Ta propozycja, aby wydobyć zagubioną ludzką podmiotowość z gąszczy wielokulturowości i nihilizmu, poprzez odwoływanie się do natury ludzkiej wydaje się naśladować encyklikę Jana Pawła II *Wiara i rozum* w założeniu, że dla fenomenów trzeba szukać fundamentu. Zatem fenomenologia powinna w sposób oczywisty poszukiwać ontologii. Profesor z Sycylii powołuje się na psychoanalityka J. Lacana, który twierdzi, iż pragnienie i poszukiwanie szczęścia polega na indywidualnym przeżywaniu przyjemności w konsumowaniu dobra upragnionego. Z tego względu człowiek współczesny, jako *homo oeconomicus*, napędzony przez reklamę i chęć naśladowania innych, przerodził się w *homo consumans*, w stopniu kompulsywnym. Nawet ten fenomen pokazuje, że w człowieku ukryte jest głębokie pragnienie szczęścia, które współczesny człowiek realizuje według powszechnie przyjętego modelu szczęścia. Z tego względu miejsca osiągnięcia szczęścia nie są dziś „naturalne”, ale sztuczne, przez co wprowadzają w zakłęty krąg, z którego człowiek nie potrafi wyjść, mimo iż nie osiąga wymarzonego szczęścia.

Nicastro w swojej książce dokonuje szczegółowych analiz nurtów i procesów społecznych, wykazując, że człowiek nie jest li tylko ciałem i nie tylko zwierzęciem, któremu wystarczy zaspokojenie instynktów. Sfera ducha nie tylko nie może być przemilczana, ale sama się dobija do głosu w kontekście wszystkich kryzysów i chorób społeczeństwa przesyconego materializmem i konsumizmem. O szerokości spektrum zawartego w książce świadczą tytuły sześciu jej rozdziałów: Wyzwania post-humanizmu (1); Dno duszy (2); Tajemnicza twarz człowieka (3); Rzeczywistość jako re-konstrukcja (4); Dualizm w historii filozofii (5); Ku redukcji antropologicznej (6). Na podstawie tak obszernej prezentacji koncepcji antropologicznych i konfrontacji z wynikami badań empirycznych Nicastro w sposób subtelny, ale wyrazisty, stwierdza, że dalsze negowanie ducha w człowieku i w ludzkiej egzystencji byłoby absurdalne, gdyż wszystkie skutki przemian cywilizacyjnych, kulturowych i antropologicznych wskazują na ducha – czy to w sensie pierwiastka duchowego tworzącego byt człowieka, czy w sensie wartości, które realizują fundamentalne pragnienie szczęścia – jako nie tylko kierunek ludzkich marzeń i dążeń, ale też jako obszar ludzkiej samorealizacji. Książkę warto polecić każdemu, kto angażuje się w świat i potrzebuje dobrych analiz krytycznych opartych na rzetelnym materiale źródłowym. Chociaż można się nie zgadzać z autorem co do jego projektów na przyszłość, to jego diagnozy i prognozy, które zawarł już w poprzednich książkach, dziś się, niestety, sprawdzają. Może rzeczywiście będzie trudno przekonać większość konsumentów teoretycznie, że droga do szczęścia nie prowadzi przez *shopping*, ale może jednak, tak jak zdrowe żywienie, modna stanie się asceza i dbałość o wartości ducha, wśród których główne miejsce zajmuje mądrość i roztropność.

Ks. Krzysztof Guzowski
KUL

Ks. Sylwester Jaśkiewicz, *Eschatologiczny charakter Kościoła pielgrzymującego w posoborowej eklezjologii włoskiej*, Radom 2013, ss. 463.

Recenzowana książka, jaką przedstawił ks. dr Sylwester Jaśkiewicz, to rozprawa habilitacyjna. Studium stawia sobie za cel ukazanie prawdy o eschatologicznym charakterze Kościoła pielgrzymującego w określonej przestrzeni badawczej, jaką jest posoborowa eklezjologia włoska. Zadanie to wyraża pewną, dostrzeżoną przez Severino Dianicha jako obecną w „powietrzu”, potrzebę syntezy, a więc pragnienie, aby w epoce naznaczonej skrajną fragmentaryzacją kultury i niebywałym pośpiechem dać wyczerpującą i systematyczną odpowiedź na pytania rodzące się w sercu człowieka.

Posoborowa eklezjologia włoska, odzwierciedlając po części całe dziedzictwo myśli i kultury włoskiej, jest także w pierwszej kolejności w pewnym sensie poli-